

POSTANOWIENIE

Dnia 19 lutego 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka (przewodniczący)

SSN Zbigniew Korzeniowski

SSN Krzysztof Rączka (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania E. B.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w W.
o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu
Apelacyjnego w (...) z 17 maja 2018 r., sygn. akt III AUa (...),
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 19 lutego 2020 r.,
zażalenia odwołującej się na postanowienie Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 9 maja 2019 r., sygn. akt III AUa (...)

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 9 maja 2019 r., sygn. akt III AUa (...) Sąd Apelacyjny w (...) odrzucił skargę wnioskodawczynie E. B. o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z 17 maja 2018 r., sygn. akt III A Ua (...) wydanym w sprawie z odwołania E. B. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. o rentę z tytułu niezdolności do pracy.

W dniu 8 kwietnia 2018 r. E. B. , zastępowana przez pełnomocnika z urzędu adwokata A. M. , złożyła w Sądzie Apelacyjnym w (...) skargę o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z

dnia 17 maja 2018 r., sygn. akt III AUa (...) a toczącego się w jej sprawie o rentę z tytułu niezdolności do pracy.

Pełnomocnik wnioskodawczynie wskazał, że na podstawie art. 403 § 2 k.p.c. wnosi o wznowienie ww. postępowania i zmianę zaskarżonego wyroku przez orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz wnioskodawczynie kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu, poza streszczeniem dotychczasowego postępowania, pełnomocnik skarżącej podał, że zarówno wydany w sprawie wnioskodawczynie wyrok Sądu Okręgowego w W., jak i oddalający apelację wnioskodawczynie od tego orzeczenia wyrok Sądu Apelacyjnego nie zasługują na aprobatę. Zarzucił, że w przedmiotowym postępowaniu nie została wzięta pod uwagę (gdyż nie mogła) okoliczność faktyczna (i jednocześnie środek dowodowy) mająca ogromny wpływ na kwestię materialno-procesową i ostateczny wynik sprawy, a z którego strona nie mogła skorzystać i nie wykorzystała w poprzednim postępowaniu. Dalej pełnomocnik stwierdził, że prawdopodobnie okoliczność ta zostałaby ujawniona, gdyby sądy dopuściły wnioskowany przez jego mocodawczynię dowód w postaci opinii z dwóch biegłych (dowód z łącznej opinii biegłych). Pełnomocnik skarżącej zarzucił także, że Sąd Apelacyjny przez nierozpoznanie sprawy w szerszym zakresie od sądu pierwszej instancji błędnie nie uznał udaru wnioskodawczynie zaistniałego w pracy za wypadek przy pracy, co w konsekwencji doprowadziło do naruszenia prawa materialnego przez niezastosowanie w sprawie art. 13 ust. 3a ustawy o rentach i emeryturach z FUS, a także art. 6 ust. 1 pkt 6 w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

Wnioskodawczynie nie mogła skorzystać w postępowaniu z decydującej dla sprawy kwestii faktycznej i dowodowej w postaci stwierdzenia, że jej udar miał miejsce w czasie wykonywania pracy, co spowodowałoby rozważenie kwestii przyznania renty z tytułu niezdolności do pracy w zw. z wypadkiem przy pracy.

Sąd Apelacyjny w (...) stwierdził, że skarga o wznowienie postępowania podlega odrzuceniu jako nieoparta na ustawowej podstawie.

Sąd wskazał, że nie sposób uznać, że skarga wnioskodawczynie została oparta na ustawowej podstawie. Co prawda pełnomocnik E. B. powołał się na art. 403 § 2 k.p.c., jednak uzasadnienie skargi jest, w okolicznościach sprawy,

kompletnie niezrozumiałe i nielogiczne, a dodatkowo stanowi powielenie treści skargi kasacyjnej, która została odrzucona przez Sąd Apelacyjny w (...), postanowieniem z 4 kwietnia 2019 r., z powodu nieuzupełnienia jej braków formalnych.

Zgodnie z ww. artykułem można również żądać wznowienia w razie późniejszego wykrycia prawomocnego wyroku, dotyczącego tego samego stosunku prawnego, albo wykrycia takich okoliczności faktycznych lub środków dowodowych, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy, a z których strona nie mogła skorzystać w poprzednim postępowaniu.

Analiza treści skargi o wznowienie doprowadziła Sąd Apelacyjny do wniosku, że pełnomocnik zastępujący w tej sprawie E. B. nie przytaczał w tym piśmie twierdzeń co do faktów mających usprawiedliwić żądanie wznowienia postępowania, w szczególności nie podaje nowych dowodów i okoliczności nieznanych dotąd sądom obu instancji, z których wnioskodawczyni nie mogła skorzystać w poprzednich postępowaniach, a które mogłyby wpłynąć na treść wyroku. Pełnomocnik jako nową okoliczność i jednocześnie środek dowodowy traktuje przebyty przez wnioskodawczynię udar w pracy w 2011 r. Odnosząc się do tego Sąd po pierwsze wskazał, że fakt ten znany był sądom obu instancji, a także wszystkim dziewięciu biegłym sądowym, którzy wydawali w sprawie wnioskodawczyni opinie. Dokumentacja dotycząca tej okoliczności znajduje się w aktach sprawy. Po drugie, E. B. wnosiła o przyznanie jej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, a nie renty wypadkowej z tytułu wypadku przy pracy. Podkreślenia przy tym wymaga, że zakres rozpoznania sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych wyznaczony jest treścią decyzji ZUS-u, a ta dotyczyła wyłącznie odmowy przyznania wnioskodawczyni prawa do świadczenia rentowego z ogólnego stanu zdrowia. Z tego względu Sąd nie może rozszerzać żądania o kwestie niebędące przedmiotem badania przez organ rentowy. Po trzecie, przyznanie renty z tytułu niezdolności do pracy spowodowanej wypadkiem przy pracy uzależnione jest od pierwszorzędnego ustalenia niezdolności do pracy, ta zaś w przypadku wnioskodawczyni nie została stwierdzona w prawomocnie zakończonym postępowaniu. Po czwarte, wreszcie Sąd wskazał, że zarzuty podniesione w skardze dotyczą w istocie ponownej oceny zgromadzonego w

sprawie materiału dowodowego i wobec tego nie mogą stanowić podstawy skargi o wznowienie postępowania. Ocena materiału dowodowego w sprawie wnioskodawczynie o rentę została ostatecznie dokonana przez Sąd drugiej instancji, którego wyrok jest prawomocny, co oznacza, że wnioskodawczynie nie może domagać się ponownej oceny dowodów. Pełnomocnik wnioskodawczynie, w bliżej nie sprecyzowany sposób wskazuje, że nowa okoliczność zostałaby ujawniona, gdyby sądy dopuściły dowód w postaci opinii z dwóch biegłych. Zarzut ten jest tym bardziej niezrozumiały, gdy weźmie się pod uwagę, że nie wskazano, o jakich to biegłych sądowych chodzi, w postępowaniu wnioskodawczynie badana była w sumie przez dziewięciu lekarzy różnych specjalności, w tym przez kilka zespołów biegłych.

Na postanowienie Sądu Apelacyjnego pełnomocnik wnioskodawczynie E. B. złożył zażalenie, zaskarżając go w całości, wnosząc o uchylenie zaskrzonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Zaskarżonemu postanowieniu skarżący zarzucił naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na wynik sprawy, a to naruszenie przepisu art. 410 § 1 k.p.c. w zw. z art. 403 § 2 przez odrzucenie skargi o wznowienie postępowania, w sytuacji gdy została oparta na ustawowej podstawie, tj. wykryciu takich okoliczności faktycznych i środków dowodowych, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy, a z których strona nie mogła skorzystać w poprzednim postępowaniu.

Organ rentowy nie składał odpowiedzi na zażalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie ma usprawiedliwionych podstaw.

Za nieuzasadniony należało uznać zarzut naruszenia art. 410 § 1 k.p.c. w zw. z art. 403 § 1 k.p.c. W świetle art. 410 § 1 k.p.c. wstępne badanie skargi o wznowienie postępowania przez sąd na posiedzeniu niejawnym dokonywane jest w trzech płaszczyznach: terminowości wniesienia skargi, dopuszczalności skargi, oparcia skargi na ustawowej podstawie. Niespełnienie któregośkolwiek z tych wymagań prowadzi do odrzucenia skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 9 lutego 2018 r., I CZ 5/18, LEX nr 2483348). W orzecznictwie Sądu Najwyższego

wskazuje się, że w wyniku przeprowadzonej kontroli wstępnej skarga ulega odrzuceniu nie tylko wtedy, gdy powołana w niej podstawa wznowienia została sformułowana w sposób nieodpowiadający ustawie, lecz także wtedy, gdy przytoczone w niej okoliczności dają się wprowadzić podciągnąć pod przewidzianą w ustawie podstawę wznowienia, jednak w rzeczywistości podstawa ta nie występuje (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 28 lutego 2018 r., II CZ 105/17; z 6 lutego 2018 r., III UZ 11/17, LEX nr 2450256; z 16 listopada 2017 r., V CZ 79/17, LEX nr 2447356). Jednocześnie przypomnieć należy, że sformułowanie podstawy wznowienia postępowania w sposób odpowiadający przepisom art. 401-404 k.p.c. nie oznacza oparcia skargi na ustawowej podstawie wznowienia, jeżeli już z samego jej uzasadnienia wynika, że podnoszona podstawa nie zachodzi (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 5 października 2016 r., II PZ 16/16, LEX nr 2167629).

Słusznie zatem Sąd Apelacyjny po pierwsze zbadał, czy wskazane w skardze o wznowienie postępowania podstawy wznowienia postępowania rzeczywiście istnieją i w wyniku tego badania stwierdził, że skarga o wznowienie postępowania wniesiona w niniejszej sprawie nie została oparta na ustawowej podstawie i podlegała odrzuceniu. Nie ulega bowiem wątpliwości, że nie wystarczy powołać się na jedną z podstaw wskazanych w ustawie, aby uznać, że spełniona została przesłanka oparcia na ustawowej podstawie. Konieczne jest jeszcze uzasadnienie i uprawdopodobnienie wskazanych podstaw przez podanie okoliczności, które uzasadniają występowanie powołanych w skardze podstaw. Sąd na wstępnym etapie badania sprawy musi jednocześnie sprawdzić również, czy wskazane okoliczności mające świadczyć o występowaniu przywoływanych podstaw już na pierwszy rzut oka nie uzasadniają merytorycznego rozpoznania skargi.

W tym miejscu należy wskazać, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że podstawą wznowienia z art. 403 § 2 k.p.c. mogą być tylko środki dowodowe, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy, a z których strona nie mogła skorzystać w poprzednim postępowaniu. Ta podstawa skargi nie zachodzi, jeżeli uprzednio istniała obiektywna możliwość powołania się na środki dowodowe, a zaniechanie strony w tym przedmiocie było następstwem jej opieszałości,

zaniedbań, zapomnienia czy błędnej oceny potrzeby powołania. Nie stanowi też nowego dowodu w rozumieniu art. 403 § 2 k.p.c. taki dowód, z którego strona mogła skorzystać przy dołożeniu należytej staranności. Waler „nowości” mają zatem jedynie środki dowodowe w znaczeniu wskazanym wyżej, a nie nowe jako zgłoszone po raz pierwszy, a tym bardziej kolejny (por. wyrok Sądu Najwyższego z 28 marca 2018 r., V CSK 284/17, LEX nr 2521619; postanowienie Sądu Najwyższego z 6 lutego 2018 r., III UZ 11/17, LEX nr 2450256). W orzecznictwie wskazywano również, że w art. 403 § 2 k.p.c. chodzi o późniejsze wykrycie faktów i dowodów dla strony nie tylko nieznanych w toku poprzedniego postępowania, lecz których także nie mogła znać, choć istniały już w toku tego postępowania, ale nie były objęte materiałem sprawy. Jednocześnie z końcowego zwrotu art. 403 § 2 k.p.c. wynika, że „wykrycie” odnosi się do okoliczności i dowodów w poprzednim postępowaniu w ogóle nieujawnionych i wtedy „nieujawnialnych”, bo nieznanymi stronom. Strona może więc powołać się na nie jedynie wówczas, gdy nie mogła z nich skorzystać przed rozstrzygnięciem, albowiem wymieniony przepis obejmuje wyłącznie fakty „nieujawnialne” albo stronie nieznanne i dla niej niedostępne. Natomiast fakty „ujawnialne”, czyli te, które strona powinna znać, tj. miała możliwość dostępu do nich, nie są objęte hipotezą tego przepisu (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 15 lutego 2018 r., I CZ 4/18, LEX nr 2459712; postanowienie Sądu Najwyższego z 8 lutego 2018 r., I UZ 68/17, LEX nr 2459728).

Słusznie Sąd Apelacyjny w niniejszej sprawie ocenił, że dowody, na które powoływała się skarżąca w skardze o wznowienie postępowania nie były dla niej „nieujawnialne”, nie były bowiem dowodami nowymi, na które wnioskodawczyni nie mogła się powołać w toku postępowania zakończonym prawomocnym wyrokiem. Skarżąca w toku postępowania wiedziała zarówno o zdarzeniu, które miało być przedmiotem badania biegłych (przebytym udarze), jak i miała świadomość co do swojego stanu zdrowia, zatem mogła wnioskować o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych. Zresztą, jak słusznie zwrócił uwagę Sąd Apelacyjny, dowody z opinii biegłych (zarówno pojedynczo, jak i zespołu biegłych) były w niniejszej sprawie przeprowadzane, zatem okoliczności związane z wypadkiem przy pracy były znane sądom i były brane pod uwagę i badane w toku postępowania dowodowego.

W końcu należy zwrócić uwagę, że sprawa, która była objęta skargą o wznowienie postępowania dotyczyła odwołania od decyzji organu rentowego odmawiającej przyznania renty z tytułu niezdolności do pracy, nie zaś świadczeń z tytułu wypadku przy pracy. Sądy rozpoznające odwołanie nie mogły wykraczać poza granice zaskarżonej decyzji, więc okoliczności, które miałyby być potwierdzone za pomocą powołanych w skardze dowodów w sposób oczywisty nie miały znaczenia dla rozpoznania niniejszej sprawy.

Z tych powodów, na podstawie art. 394¹ § 3 k.p.c. w zw. z art. 398¹⁴ k.p.c., orzeczono jak w sentencji.